

Upadek komunizmu

Zwolennicy spiskowej teorii dziejów twierdzą, iż w czerwcu 1982 r. Jan Paweł II i prezydent USA Ronald Reagan zawarli tajne porozumienie, którego celem było obalenie komunizmu.

Nawet w najbardziej absurdalnej plotce tkwi jednak ziarno prawdy: bez Jana Pawła II Związek Radziecki i system podległych mu państw Europy Środkowowschodniej nie rozpadłyby się tak szybko i tak bezkrwawo.

"Kiedy się zastanowimy, jakie siły duchowe ruszyły z posad sowiecką dominację nad Europą Środkową i Wschodnią, przychodzi nam wtedy na myśl osoba Jana Pawła II" - powiedział były kanclerz Niemiec Helmut Kohl.

Kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej było zupełnie zaskoczone wyborem Karola Wojtyły na papieża w październiku 1978 r. Szok ustąpił jednak szybko przerażeniu. Podobna atmosfera panowała w Moskwie.

"Sowieci woleliby Aleksandra Sołżenicyna jako sekretarza generalnego ONZ niż Polaka jako Papieża" - stwierdził wtedy jeden z włoskich dziennikarzy. Szef KGB Jurij Andropow zlecił przeprowadzenie śledztwa w sprawie okoliczności wyboru papieża.

W czerwcu 1979 r. Jan Paweł II przybył z pierwszą pielgrzymką do Ojczyzny. Ta wizyta obudziła naród z powojennego letargu.

2 czerwca 1979 r. na placu Zwycięstwa w Warszawie setki tysięcy Polaków słuchały słów Papieża: "I wołam (...) z całej głębi tego tysiąclecia (...): Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!".

Papieska prośba ziściła się szybciej, niż ktokolwiek przypuszczał, choć w listopadzie Moskwa zatwierdziła plan "działań przeciwko polityce Watykanu w stosunku do państw socjalistycznych". W sierpniu następnego roku wybuchł strajk w Stoczni Gdańskiej. Historia XX w. zaczęła zmieniać swój bieg. W dniu zakończenia strajku, 31 sierpnia 1980 r., Lech Wałęsa podpisuje porozumienie z władzami PRL ogromnym długopisem z wizerunkiem Jana Pawła II - to symbol wdzięczności dla Papieża, który wyrażał poparcie dla protestujących i bez którego może nie powstałaby "Solidarność".

16 grudnia 1980 r. Jan Paweł II pisze list do sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, w którym nalega, by ZSRR zrezygnował z interwencji zbrojnej w Polsce. Breżniew nie decyduje się na stłumienie siłą polskich reform. Rok później generał Wojciech Jaruzelski ogłasza w Polsce stan wojenny. Po pięciu dniach otrzymuje on list od Jana Pawła II, w który Papież wzywa do "zaprzestania działań, które przynoszą ze sobą rozlew polskiej krwi". W Wigilię - na znak solidarności z rodakami - w oknie audiencyjnym pałacu apostolskiego płonie świeczka.

W czerwcu 1983 r. Jan Paweł II przybywa po raz drugi do Ojczyzny, w lipcu władze znoszą stan wojenny.

19 października 1984 r. zostaje zamordowany ksiądz Jerzy Popiełuszko. Od tej pory władze będą już tylko ustępować.

W kilka lat później system komunistyczny chwieje się już w posiadach. Michaił Gorbaczow, od marca 1985 r. sekretarz generalny KC KPZR, inicjuje reformę gospodarki i życia społecznego (pierestrojka) oraz postuluje większą jawność życia politycznego (głasnost).

W czerwcu 1988 r. Papież wysyła do niego list, w którym przekonuje do większego poszanowania wolności religijnej i kontynuowania reform.

W lutym 1989 r. rozpoczyna się epilog komunizmu w Europie Środkowowschodniej: w Polsce władze i opozycja zasiadają przy Okrągłym Stole. W czerwcu odbywają się częściowo wolne wybory do parlamentu, a we wrześniu na czele rządu staje opozycjonista Tadeusz Mazowiecki. 9 listopada upada Mur Berliński - symbol podziału Europy na wrogie sobie Wschód i Zachód, upadają reżimy w Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech.

1 grudnia 1989 r., kiedy los komunizmu jest już przesądzony, Jan Paweł II przyjmuje w Watykanie Michaiła Gorbaczowa, który zaprasza Ojca Świętego do złożenia wizyty w Moskwie.

Spotkanie to jest "znakiem czasów, które powoli dojrzewały i przynoszą wielkie nadzieje" - powiedział wtedy Jan Paweł II.